

Maleńka Ewo – Janusz Gniatkowski

Maleńka Ewo,
Nie mów tak żałośnie,
Że nie dla Ciebie
Są żurnale mód
Do każdej z wystaw
Swój przylepiasz nosek,
A od tych westchnień
Kamień zmięknąć by mógł

Cóż, mała Ewo,
Twój intymny świątek
Ma naście latek,
Właśnie tak, jak ty
Zbierasz maskotki,
Lubisz barwne szatki,
Chcesz być dorosła
I to zaraz, już dziś

Maleńka Ewo
Spójrz: za oknem wiosna!
Tak szybko minął
Cały jeden rok!
I znów córeczko,
Chyba znów urosłaś,
Więc rozchmurz buzię,
Po co ten smutny wzrok

Cóż, mała Ewo,
Twój intymny świątek
Ma naście latek,
Właśnie tak, jak ty
Zbierasz maskotki,
Lubisz barwne szatki,
Chcesz być dorosła
I to zaraz, już dziś

Cóż, mała Ewo,
Twój intymny świątek
Ma naście latek,
Właśnie tak, jak ty
Zbierasz maskotki,
Lubisz barwne szatki,
Chcesz być dorosła
I to zaraz, już dziś,
I to zaraz, już dziś,
I to zaraz, już dziś!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych